



Po groźnym wypadku nie dawano mu szans... 5-latek z gminy Zalewo cudem przeżył, teraz walczy o pełną sprawność

data aktualizacji: 2018.10.08



To prawdziwy cud, że syn żyje - mówi pan Wojciech z Boreczna, tata 5-letniego Huberta, który pod koniec sierpnia tego roku został poważnie ranny w wyniku potrącenia przez samochód. Mężczyzna kieruje słowami wielkiej wdzięczności do ratowników medycznych, którym maluch prawdopodobnie zawdzięcza życie. Zaprasza też wszystkich chętnych na pomyslową akcję charytatywną na rzecz 5-latka, organizowaną przy wsparciu Stowarzyszenia "Bezpieczna Przyszłość" i druhów z jednostek OSP z terenu gminy Zalewo.

25 sierpnia tego roku- to był straszny dzień w życiu rodziny z Boreczna. 5-letni chłopiec został wtedy ciężko ranny w wyniku potrącenia przez samochód osobowy. Dziecko, w stanie zagrożenia życia, do szpitala w Olsztynie zabrał wtedy śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Dzisiaj Huberta odwiedzili ratownicy medyczni pracujący w ławskim szpitalu, którzy tego dnia interweniowali na drodze w gminie Zalewo. To Tomasz Lewandowski, który ratował życie chłopca na miejscu zdarzenia w Borecznie (był członkiem zespołu ratownictwa medycznego zadysponowanego z Zalewa) oraz Michał Kierzniewski, który najechał na wypadek i jako pierwszy udzielił chłopcu pomocy. Na pamiątkę bardzo ciepło przyjętych odwiedzin ratownicy przekazali chłopcu upominek- miniaturkę śmigłowca LPR.

- Dla takich chwil nasza praca ma sens - mówią, nie kryjąc wzruszenia.

Bliscy Huberta mówią o wielkiej wdzięczności w stosunku do ratowników.

- Strach pomyśleć, co by było, gdyby syn nie otrzymał tak szybko profesjonalnej pomocy medycznej - mówi tata malca, pan Wojciech. - Hubert doznał m.in. poważnego urazu głowy, początkowo lekarze nie dawali mu szans na przeżycie - wspomina trudne chwile sprzed półtora miesiąca mężczyzna.

Na szczęście, stało się inaczej. Cud- tak dzisiaj medycy określają to, że chłopiec przeżył wypadek i stopniowo, powoli wraca do zdrowia.

- Teraz wszystko jest już na dobrej drodze, choć proces powrotu do pełni sprawności z pewnością trochę potrwa. Syn chodzi, ale chciałby biegać... We wrześniu miał pójść do przedszkola, ale jego stan niestety na to nie pozwolił - mówi pan Wojciech.

Dziecko jest pod opieką lekarzy, trwa żmudna i kosztowna rehabilitacja. Pomocną dłoń wyciągają m.in. druhowie z jednostek OSP z terenu gminy Zalewo, którzy ze współpracy ze Stowarzyszeniem "Bezpieczna Przyszłość" w najbliższą niedzielę, 14 października organizują akcję charytatywną. Tego dnia w godzinach 9-14 na placu remizie w Borecznie odbędzie się impreza pod hasłem "Myjemy auta dla Huberta" (płukanie prosto z wozu strażackiego!). Na pewno nie zabraknie taty chłopca, który sam też pomaga innym jako strażak ochotnik.

- Pokażmy Hubertowi i jego rodzinie, że w tych trudnych chwilach nie są sami, że jeśli potrzebna jest pomoc, to po prostu pomagamy! - apelują organizatorzy charytatywnego przedsięwzięcia. - Potrafimy pomagać, ale tylko łącząc siły, damy radę. Bądźcie z nami tego dnia. Wasze wsparcie to szansa na przywrócenie chłopcu 100% sprawności!

Dotychczas Hubert odzyskał 60% sprawności. Żmudna i kosztowna rehabilitacja jest w toku. Pomóc zebrać na nią środki- to cel zaplanowanej już na najbliższą niedzielę, 14 października akcji charytatywnej.



Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/55886-po-groznym-wypadku-nie-dawano-mu-szans-5-latek-z-gminy-zalewo-cudem-przezyl-teraz-walczy-o-pelna-sprawnosc>